

seria
BEZDROŻA
CLASSIC



Bezdroża

Gruzja

Magiczne Zakaukazie

ERGO
HESTIA

Ubezpieczenie
w podróży

Autorzy przewodnika: Krzysztof Dopierała, Krzysztof Kamiński

Współpraca: Szymon Opryszek (*Abchazja*, uzupełnienia w opisach Megrelii, Swanetii i Raczy-Leczciumi), Ewelina Rzeszódka (uzupełnienia w rozdziałach wstępnych i opisach regionów), Magdalena Paluchowska (uzupełnienia w rozdziałach wstępnych i opisach atrakcji turystycznych), Maciej Żemojtel (uzupełnienia w opisie Tbilisi oraz podrozdziałach *Tuszetia* i *Chewsuretia*, opis trekkingu z Omalo do Szatili), Dorota Kocurek (podrozdział *Historia* – na podstawie książki *Gruzja* Wojciecha Materskiego), Olga Mielnikowa i Anna Michalska (tłumaczenia z języka rosyjskiego)

Redaktor prowadzący: Maciej Żemojtel

Redakcja: Gabriela Niemiec

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Zdjęcie na okładce: Cerkiew Cminda Sameba u stóp Kazbeku, fot. © vitalitymateha | Fotolia.com

Projekt okładki: hotmedia Jan Paluch

Skład: Jan Szczurek

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji. Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli. Autorzy oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?begru1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-283-2045-1

Copyright © Helion, 2016

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

Krzysztof Dopierała
Krzysztof Kamiński

Gruzja

Magiczne Zakaukazie



*Spulchnię ziemię na zboczu i pestkę winogron w niej złoże,
A gdy winnym owocem gronowa obrodzi mi wić,
Zwołam wiernych przyjaciół
i serce przed nimi otworzę...
Bo doprawdy – czyż warto inaczej na ziemi tej żyć?*

Bułat Okudźawa, *Pieśń gruzińska*
tłum. Andrzej Mandalian

Kup książkę

Poleć książkę

Niezbędnik turysty

zawsze pod ręką



Polskie placówki dyplomatyczne

Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Gruzji, Tbilisi,
ul. Zubalaszwili 19, ☎ +995 322 920398, 🌐 www.tbilisi.msz.gov.pl, 🕒 pn.–pt. 9.30–17.30



Elektryczność

W gniazdkach sieci elektrycznej płynie prąd o napięciu 220 V i częstotliwości 50 Hz, przejściówki nie są potrzebne.



Przelicznik walut*

uzupełnij aktualny kurs

1 GEL = 1,74 PLN = _____ PLN

1 GEL = 0,40 EUR = _____ EUR

1 GEL = 0,45 USD = _____ USD

1 PLN = 0,57 GEL = _____ GEL

1 EUR = 2,52 GEL = _____ GEL

* wg CoinMill.com z dnia 26.04.2016



Ważne telefony

W Gruzji funkcjonuje jeden uniwersalny numer alarmowy ☎ **112**, który służy do wzywania pomocy we wszystkich nagłych wypadkach.

Numery kierunkowe

Do Polski: **+48**

Do Gruzji: **+995**

Do Abchazji: **+840**



Strefa czasowa

W Gruzji obowiązuje jedna strefa czasowa UTC+4 godz., bez zmiany czasu z letniego na zimowy. Wlatując do Tbilisi z Warszawy, należy więc przestawić zegarki o 2 godz. lub 3 godz. do przodu, w zależności od aktualnego czasu obowiązującego nad Wisłą.



Przepisy drogowe

- Polskie prawo jazdy jest powszechnie uznawane i nie ma potrzeby legitymowania się dokumentem w wersji międzynarodowej.
- Nie jest wymagane posiadanie „zielonej karty” ani wykupienie gruzińskiego ubezpieczenia komunikacyjnego. Zwykła polisa OC w zupełności wystarczy, by wjechać do kraju.
- Według danych MSZ, w przypadku wjazdu do Gruzji cudzym pojazdem konieczne jest posiadanie odpowiedniej umowy użyczenia zawartej między właścicielem pojazdu a użytkownikiem. Musi być ona przetłumaczona na język gruziński, rosyjski lub angielski i potwierdzona notarialnie.
- Dopuszczalna prędkość na gruzińskich drogach to 60 km/godz. w terenie zabudowanym i 90 km/godz. w terenie niezabudowanym.

Kup książkę

Poleć książkę



Turystyczny savoir-vivre

- Należy pamiętać o odpowiednim stroju podczas odwiedzin w cerkwiach oraz monasterach. Do reguły należą długie spodnie lub spódnice, niekiedy panie będą poproszone o zasłonięcie chustą włosów oraz ramion.
- Większość Gruzinów jest mocno przywiązana do Europy oraz pochodzących z niej wartości, a przed budynkami wielu urzędów wiszą flagi Unii Europejskiej. Warto uszanować to poczucie przynależności, nawet jeśli się z nim nie zgadzamy.
- W bardziej tradycyjnych częściach kraju (np. Swanetii) nie należy obnosić się z publicznym okazywaniem uczuć. Wśród lokalnych mieszkańców może budzić to niesmak. Duże ośrodki miejskie (szczególnie Tbilisi i Batumi) są w tych kwestiach bardziej liberalne.
- Gruzini są znani ze swojej gościnności. Jeśli zostaniemy zaproszeni na posiłek do restauracji, zapraszający z pewnością będzie nalegał na uiszczenie przez siebie całego rachunku. Opieranie się tej propozycji może być uznane jako niegrzeczne.



Przydatne języki

- angielski (głównie w Tbilisi i Batumi, wśród młodego pokolenia; władają nim również pracownicy centrów informacji turystycznej);
- rosyjski (głównie wśród starszych osób; ze względu na napięte stosunki dyplomatyczne z Rosją mniej rozpowszechniony wśród młodzieży);
- armeński i azerski (ze względu na zamieszkujące kraj mniejszości narodowe)

Kup książkę



Zagrożenia

- Choć stan dróg poprawia się z każdym rokiem, bezpieczeństwo w ruchu drogowym nadal bywa wątpliwe. Należy być wyczulonym na gwałtowny temperament gruzińskich kierowców oraz wałęsające się po drogach zwierzęta hodowlane.
- Przestępczość pospolita występuje w dużych miastach na poziomie nieróżniącym się od miast europejskich. Należy zachować ostrożność po zmroku oraz w zatłoczonych śródkach komunikacji miejskiej.
- Ze względu na napiętą sytuację polityczną nie jest zalecane podróżowanie po Abchazji.
- Wybierając się na wysokogórski trekking, należy zachować zwyczajowe środki ostrożności. Niebezpieczeństwem na szlakach mogą być gwałtowne zmiany pogody, słabe oznakowanie ścieżek, a także psy pasterskie.



Przydatne zwroty

1 erti	5 chuti	9 cchra
2 ori	6 eqwswy	10 ati
3 sami	7 szwidi	100 asy
4 otchi	8 rva	1000 atasy

Dzień dobry.....	Gamardzioba
Dobry wieczór.....	Saghamo mshwidobisa
Do widzenia.....	Nachwamdis
Dobranoc.....	Dzilyi nebisas
Dziękuję.....	Didi madloba
Nie rozumiem.....	Ar mesmis
Gdzie jest...?.....	...Sad aris?
Ile to kosztuje?.....	Ra ghirs?
Pomocy!.....	Gwiszwelet!
Czy może mi Pan / Pani pomóc?.....	Szegdidzliat
	rom damechmarot?
Tak / nie.....	Ki / ara

Poleć książkę

Zobacz koniecznie

1 Tbilisi

Największe miasto Gruzji już dawno przestało być prowincjonalną stolicą jednej z radzieckich republik. Współcześnie to kosmopolityczny ośrodek, który śmiało można nazwać centrum całego Zakaukazia. Położone na szlakach kupieckich łączących świat Zachodu z Bliskim Wschodem przez stulecia kształtowało swój eklektyczny charakter, którego wizytówką jest dziś pięknie odnowiona starówka. Więcej zob. s. 74.



© connect | Depositphotos.com

2 Gruzińska Droga Wojenna

Szlak stanowiący wrota Kaukazu od wieków był obiektem pożądania wszystkich, którzy pragnęli zdobyć tutaj wpływy. Sceneria drogi prowadzącej w kierunku miasta Kazbegi (dzisiaj: Stepanminda) należy do najbardziej widowiskowych w Gruzji, a położona u stóp góry Kazbek cerkiew Cmindia Sameba często występuje jako niepisany symbol kraju. Więcej zob. s. 110.



© syresen | Depositphotos.com

Kup książkę

Poleć książkę



3 Monaster Dawid Garedża

Wizyta w tym położonym przy granicy kompleksie klasztornym daje możliwość ujrzenia rozciągającej się po azerskiej stronie bezkresnej półpustyni. Atrakcją są tu kościoły skalne ze świetnie zachowanymi malowidłami, a w pobliskiej wiosce Udabno czeka nas rodzimy akcent – położony wśród nagich wzgórz hostel prowadzony przez Polaków. Więcej zob. s. 222.

4 Kutaisi i okolice

Stolica regionu Imeretii wzmacnia swój turystyczny wizerunek, od kiedy w jej pobliżu otwarto popularny port lotniczy. Objęta ochroną UNESCO katedra Bagrati to najważniejszy zabytek miasta, lecz wiele innych skarbów kryją też jego okolice. **Monaster Gelati, Jaskinia Prometeusza** czy dawne radzieckie uzdrowiska Ucera i Szowi to wybrane propozycje terenowych wycieczek. Więcej zob. 136.

Jaskinia Prometeusza



Kup książkę

Poleć książkę

Region stołeczny

Na przewodnikowy „region stołeczny” składają się trzy jednostki administracyjne: Tbilisi wraz z najbliższymi okolicami, Wewnętrzna Kartlia, której głównym ośrodkiem jest miasto Gori, oraz Mccheta-Mtianetia, na północy obejmująca kilka wysokogórskich krain: Pshawetię, Mtiuletę, Chewi i Chewsuretię. Formalnie region obejmuje także Osetię Południową, pozostającą w kręgu wpływów Rosji separatystyczną republikę, ze względu na obecne realia wyłączonej z zakresu przewodnika.

Tbilisi, zwane „perłą Kaukazu”, jest fascynującą metropolią. Zawdzięcza to niezwykle malowniczo położeniu, orientalnym zabytkom i gruzińskiej gościnności. Jeden dzień to zdecydowanie za mało, by poznać to niezwykle, pełne kontrastów miasto położone na geograficznym, kulturowym i mentalnym pograniczu Europy i Azji.

Dwa turystyczne bieguny **Mcchety-Mtianetii** stanowią jej największe atrakcje: miasteczko Mccheta – dawna stolica Gruzji, słynąca z dostojnej katedry Sweti Cchoweli, oraz Kazbegi (Stepancminda), której symbolami są wyniosły pięcioletni Kazbek oraz stojący u jego stóp kościółek Cminda Sameba. Północ regionu to mekka samodzielnych, doświadczonych i wytrwałych górolazów.

Wewnętrzna Kartlia (Szida Kartli) to chyba najmniej znana część Gruzji, zwykle pokonywana „mimoходом” w trakcie podróży między Tbilisi a zachodnią częścią kraju. Jeśli

- ✦ **Ateni Sioni** (s. 131) – pięknie położona katedra, wzorowana na monasterze Dźwari z Mcchety
- ✦ **Chewsuretia** (s. 118), **Chewi**, **Pshawetia**, **Mtiuletia** – niemal bezлюдne dzikie górskie krainy, które – z odpowiednim doświadczeniem i kondycją – można zwiedzać z plecakiem i namiotem przez całe lata
- ✦ **Cminda Sameba** (s. 114) – XIV-wieczna cerkiew u stóp Kazbeku
- ✦ **Gori** (s. 123) – rodzinne miasto Józefa Stalina
- ✦ **Gruzińska Droga Wojenna** (s. 110) – górską szosa słynąca z efektownych widoków i pięknie położonej twierdzy Ananuri; brama Kaukazu, prowadząca prosto do podnóży Kazbeku
- ✦ **Mccheta** (s. 102) – dawna stolica Gruzji słynąca z reprezentacyjnych katedr
- ✦ **Szatili** (s. 121) – XII-wieczna wieś-twierdza w Chewsuretii
- ✦ **Tbilisi** (s. 74) – stolica Gruzji, kalejdoskop atrakcji dla najbardziej wybrednych podróżników
- ✦ **Uplisciche** (s. 130) – skalne miasto założone w epoce brązu, dawna rezydencja gruzińskich królów

mamy czas, warto poświęcić jej więcej uwagi, odwiedzając przede wszystkim „miasto Stalina” – Gori oraz położone w jego sąsiedztwie atrakcje. Góry i wioski w południowej części regionu mogą okazać się kopalnią nieoczywistych turystycznych odkryć dla pasjonatów przecierania własnych ścieżek; zdecydowanie odradzamy natomiast wypadu na pogranicze Osetii Południowej.

Kup książkę

Poleć książkę

Tbilisi

თბილისი; 🏠 1 mln 50 tys.

Stolica Gruzji – Tbilisi (თბილისი) – leży w środkowo-wschodniej części kraju. Na wschód od miasta znajduje się dolina Samgori, na południu ciągnie się pasmo gór Telegi, na zachodzie – odnogi pasma górskiego Trialeti, natomiast na północy – dolina Digo mi oraz wschodnie krańce pasma Saguramo. Miasto rozbudowywano terasowo na stokach okolicznych wzgórz oraz wzdłuż rzeki Kury (Mtkwari). Na północno-zachodnich przedmieściach stolicy zlokalizowane są jeziora Żółwie i Lisi, z kolei na wschód od centrum, za wzgórzem Machata, znajduje się sztuczny zbiornik wodny – Morze Tbiliskie, za którym rozciągają się pola Samgori.

Tbilisi to jedno z najstarszych miast na świecie. Naukowcy podejrzewają, że człowiek żył tu już 5000 lat temu. Jaskinie na brzegach Kury – chronione przez góry, z mnóstwem źródeł i lasów, gdzie według opowieści pełno było zwierząt – stanowiły idealne miejsce do zasiedlania.

Od początku swego istnienia Tbilisi leżało na skrzyżowaniu ważnych szlaków, którymi ciągnęły wojska i które przemierzały karawany. Z tego powodu cechą charakterystyczną miasta jest jego wieloetniczność i wielokulturowość. W gruzińskiej stolicy mieszkają przedstawiciele ponad 80 narodowości. W kraju od najdawniejszych czasów panowała wolność wyznania i zabronione było prześladowanie innowierców. Zaowocowało to nagromadzeniem w Tbilisi świątyni różnych wyznań, m.in. meczetów, synagog i świątyni Kościołów wschodnich, a także szkół religijnych.

Historia

Począwszy od VI w., Tbilisi jest stolicą Gruzji. Siedzibę władców gruzińskich z pierwszej

stolicy – Mcchety – przeniósł tu Daczi, syn króla Wachtanga Gorgasalego. Według podań w dawnych czasach obszar ten był słabo zaludniony i niemal w całości porośnięty gęstymi lasami. Nazwa miasta (zob. także ramka poniżej), oznaczająca „ciepłe miejsce”, nawiązuje do tutejszych licznych źródeł siarkowych, które dziś zasilają znajdujące się tu łaźnie.

W VIII w. Tbilisi zostało podbite przez arabskiego szacha i w kolejnych stuleciach przybrało charakter muzułmański, choć niewielu samych Gruzinów nawróciło się na islam. Mimo trudnej sytuacji Tbilisi rozwijało się jako ważny ośrodek handlu z Bliskim Wschodem. W okresie od IX do XI w. miasto było wielokrotnie najeżdżane, m.in. przez Persów i Turków seldżuckich. Od wrogów uwolniło się w 1122 r., za panowania króla Dawida IV Budowniczego, który zdołał odbić miasto z rąk okupanta mimo jego ogromnej przewagi liczebnej. Spora część muzułmańskiej społeczności Tbilisi została schwytana i skazana na tortury oraz

Legenda o powstaniu Tbilisi

Według jednej z wersji legendy, Wachtang Gorgasali, władca wschodniogruzińskiego państwa Iberia, wybrał się na polowanie. Wraz z drużyną kierował się na południe od ówczesnej stolicy swego państwa – Mcchety. W jednej z górskich dolin jego strzała dosięgła jelenia. Ranne zwierzę zaczęło uciekać, wpadło do źródła i po krótkiej kąpeli uleczone wyskoczyło z wody i pognąło dalej. Zdumiony król zbliżył się do źródła i zobaczył, że ze skał tryska ciepła woda, która ma cudowne moce uzdrawiające. Nie namyślając się długo, postanowił w tym miejscu zbudować swoją siedzibę. Nową stolicę państwa nazwał Tbilisi, co miało nawiązywać do gruzińskiego przymiotnika *tbili*, czyli „ciepły”. Tak powstało miasto położone na ciepłych, siarkowych źródłach – Tbilisi.

Kup książkę

Poleć książkę

śmierć. Tym, którzy uszli z życiem, zezwolono jednak na pozostanie w mieście i wolne wyznawanie swojej religii.

W XII w., zwłaszcza za panowania słynnej królowej Tamar, Tbilisi było jednym z największych centrów handlu, kultury i rozwoju na Środkowym Wschodzie. Okres ten powszechnie uważany jest za gruziński złoty wiek; nie trwał on jednak dłużej niż jedno stulecie. Wiek XIII przyniósł kilkakrotne najazdy, m.in. Mongołów, a przełom XIV i XV w. – armii Timura Kulawego. Od XV do XVII w. Tbilisi jeszcze wielokrotnie było płądrowane przez Turków lub Persów, zaś w 1795 r., po krótkim okresie spokoju, zostało zniszczone przez perskiego szacha Agę Mahometa.

W 1801 r., po przyłączeniu wschodniej Gruzji do Rosji, Tbilisi stało się administracyjnym centrum „prowincji gruzińskiej” oraz siedzibą głównego dowódcy rosyjskiej armii na Kaukazie. Od 1845 r. w mieście urzędował namiestnik carski na Kaukazie, a Tbilisi zmieniło nazwę – obowiązującą aż do 1936 r. – na Tyflis. Początkowe lata protektoratu rosyjskiego przyniosły ponowny rozwój miasta. Powstało wiele reprezentacyjnych budynków, ulepszono też infrastrukturę transportową, łącząc Tbilisi z innymi ośrodkami miejskimi w kraju i za granicą.

W latach 1918–21, w wyniku zmian ustrojowych w Imperium Rosyjskim, Tbilisi została stolicą Demokratycznej Republiki Gruzji, niedługo potem jednak z powrotem oparowały je oddziały Armii Czerwonej. Tbilisi stało się stolicą najpierw Zakaukaskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, zrzeszającej w jeden organizm Gruzję, Armenię i Azerbejdżan (1922–36), a następnie – aż do 1991 r. i rozpadu ZSRR – Gruzjińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W tym okresie miasto rozbudowywano zgodnie ze standardami architektury sowieckiej. Powstawały reprezentacyjne

Sportowa promocja

W ostatnich latach promocja Tbilisi jako stolicy na miarę europejskich i światowych oczekiwań odbywa się także poprzez wydarzenia sportowe. W 2015 r. miasto gościło zorganizowany na dużą skalę Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy (ang. EYOF), który miał tu miejsce w ostatnich dniach lipca. W wielu dyscyplinach drużynowych oraz lekkoatletycznych wzięli udział młodzi ludzie z 50 krajów świata; pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej zajęli sportowcy z Rosji, tuż przed włoskimi i francuskimi. Innym ważnym wydarzeniem tego samego lata był rozegrany na stadionie Borysa Paiczadzego (zob. s. 92) mecz piłki nożnej o Superpuchar Europy, w którym zwycięzca Ligi Mistrzów spotkał się z triumfotorem rozgrywek Ligi Europejskiej. Prestiż wydarzenia był ogromny, ponieważ do Tbilisi w niemal pełnym składzie przyjechały drużyny FC Barcelona i FC Sevilla ze swoimi największymi gwiazdami. Widowisko zakończyło się wygraną 5 : 4 katalońskiej drużyny ze słynnym Leo Messim na czele. W dniu meczu cena biletów na to spotkanie na czarnym rynku przekraczała 200 EUR, choć pierwotnie można je było kupić za kilkanaście lari.

budynki rządowe, np. Parlament czy Pałac Sportu, na przedmieściach stawiano osiedla bloków z wielkiej płyty. Kilkakrotnie dochodziło wtedy do antykomunistycznych protestów (m.in. w 1956 i 1989 r.), które zostały krwawo stłumione, zgodnie z dyrektywami płynącymi z Moskwy.

Po rozpadzie ZSRR miasto stało się centrum głównych rozgrywek politycznych kraju, co wielokrotnie prowadziło do zamieszek, także zbrojnych. Kryzys lat 90. XX w. znalazł swoje ujście w słynnej rewolucji róż w listopadzie 2003 r., kiedy to na ulice wyszło ponad 100 tys. ludzi. Od tamtego czasu sytuacja w gruzińskiej stolicy jest ustabilizowana, a Tbilisi to jeden z najprężniej rozwijających się ośrodków w kraju.

Kup książkę

Poleć książkę

Warto zobaczyć

Ogromna metropolia Tbilisi posiada wiele twarzy. Poniżej przedstawiono miejsca najbardziej atrakcyjne turystycznie – te, których po prostu nie można pominąć, zwłaszcza przy pierwszej wizycie w Gruzji. Wszystkim wielbicielom nieprzetartych ścieżek i poszukiwaczom prawdziwego pulsu gruzińskiej stolicy rekomendujemy eksplorację także mniej znanych dzielnic, w których podglądanie codzienności miasta pozwala odkryć jego inne oblicza, zaś największą atrakcją (dla mieszkańców) bywa... sam turysta.

Stare miasto

Najstarsza część Tbilisi znajduje się na południu miasta, pod wzgórzem, na którym wznosi się rozpoznawalna twierdza Narikala. Wprawdzie dokonywane na przełomie ostatnich lat prace restauracyjne w pewnym stopniu zmieniły oblicze tutejszej starówki, nadając jej bardziej turystyczny charakter, jednak ogranicza się to jedynie do najbliższych okolic opisanego niżej placu Gorgasalego. Eksplorując uliczki zlokalizowane nieco bardziej w głąb starożytnego miasta, ciągle natknąć się można na zakątki, które zachowały urok nietkniętego, starożytnego Tbilisi. Są to szczególnie ulice zlokalizowane wokół niewielkiego placu Gudiaszwilięgo oraz dalej na północ w dzielnicy Kala (zob. ramka *Stare Tbilisi*). Można tu znaleźć przykłady architektury mieszkalnej z imponującymi drewnianymi balustradami (niektóre z nich dosłownie nie wytrzymują presji czasu i chylą się ku ziemi) czy stojące niemal na podwórkach domów zrujnowane cerkwie.

Obiekty stanowiące część starówki, ale położone na przeciwnym brzegu rzeki opisano w sekcji *Lewy brzeg Kury* (zob. s. 90).

Kup książkę

Stare Tbilisi

Osobom chcącym odpocząć od gwarnej zabudowy i typowych szlaków turystycznych polecamy spacer zaułkami dzielnicy Kala. To część miasta z niezwykłym klimatem; według niektórych tu właśnie odkryć można „prawdziwe” Tbilisi. Turystów jest mniej, a zaniedbane uliczki wprowadzają prosto w inny czas i świat: ciemnych zaułków i podwórek, rozpadających się ogrodzeń i bram, niezliczonych dobudówek i przybudówek, składzików, zewnętrznych klatek schodowych i krzywych balkonów, pękających murów, biegnących chaotycznie rur (głównie z gazem), remontowej prowizorki, graffiti, grających w kapsle dzieci i przemyskających pod nogami kotów. Wiele ze stojących tu domów ma ponad 100 lat, większość z nich nie była nigdy remontowana. W ich architekturze można dostrzec rozmaite wpływy, każdy z nich jest też swego rodzaju „małą ojczyzną” dla zamieszkującej go od lat mikrosocjety. Podobne miejsca można odnaleźć też w innych częściach miasta, np. w dzielnicach Awlabari i Sololaki, a także u stóp góry Mtsmind. Warto ich poszukać, na spokojnie wśród nich pospacerować, zamienić kilka słów z mieszkańcami...

Plac Wachtanga Gorgasalego

Zwiedzanie Tbilisi można rozpocząć na prawym brzegu rzeki Kury (Mtkwari), na **placu Wachtanga Gorgasalego** (Gorgasalis Moedani), nazwanego imieniem króla – legendarnego założyciela miasta. Podobnie jak cała starówka, plac przeszedł w ostatnich latach gruntowną renowację. Dziś jest turystycznym centrum stolicy, z ładnie odrestaurowanymi budynkami, w których mieszczą się restauracje, oraz niewielkim podziemnym bazarem, gdzie nabyć można gruzińskie suveniry. Historycznie tu mieściło się handlowe centrum starożytnego Tbilisi – w XVII i XVIII w. swoje kramy roztawiali tutaj kupcy przybywający z karawanami z Bliskiego Wschodu oraz wielonarodowa społeczność

Poleć książkę

miasta. Plac to również strategiczny punkt, z którego widocznych jest wiele stołecznych atrakcji – górująca nad starówką twierdza Narikala, nowoczesny pałac prezydencki czy reprezentacyjne cerkwie na lewym brzegu rzeki.

Abanotubani (dzielnica łaźni siarkowych) i ulica Gorgasali

Jeśli ruszymy z placu Gorgasalego na południe wzdłuż rzeki Kury (Mtkwari), po prawej stronie naszą uwagę przyciągną charakterystyczne kopuły łaźni siarkowych. Carskie banie (łaźnie) zlokalizowane są pod ziemią, przykryte kopułami i doświetlone przeszklonymi otworami w ich szczytach. Abanotubani, czyli dzielnica łaźni, jest najstarszą częścią miasta – liczy około 1500 lat! Dokument perski z XIII w. wspomina, że w Tbilisi istniało niegdyś 68 łaźni z wodą o temperaturze 24–27°C. W dawnych wiekach czas kąpieli nie był w żaden sposób ograniczany i goście mogli pozostawać w wodzie nawet do następnego poranka.

Łaźnie pełniły funkcję nie tylko leczniczą i higieniczną – podobnie jak rzymskie termy były swego rodzaju klubami: mieszkańcy miasta lubili w nich spędzać czas, jadać posiłki, spotykać się w interesach. Obecnie nadal są popularnym miejscem odpoczynku i spotkań towarzyskich. Na ścianie jednej z nich znaleźć można tablicę upamiętniającą wizytę Aleksandra Puszkina w 1829 r., który oznajmił: „Nigdy nie doświadczyłem czegoś bardziej luksusowego niż tyfliskie łaźnie”.

W Abanotubani do wyboru jest wiele różnych obiektów. Szczególnie ciekawa jest **łaźnia Orbeliani**, której portal, ozdobiony dwoma niewielkimi minaretami, kojarzy się z architekturą perską. Odwiedzić można również **łaźnie królewskie**, **łaźnie Bachmaro** czy najstarszą w mieście **łaźnię nr 5**. Wszystkie zlokalizowane są w niewielkiej odległości od siebie (ul. Abano oraz biegnąca od niej pod górę ul. Griszaszwili), większość czynna jest przez cały dzień i wieczór (☎ zwykle 8.00–24.00),

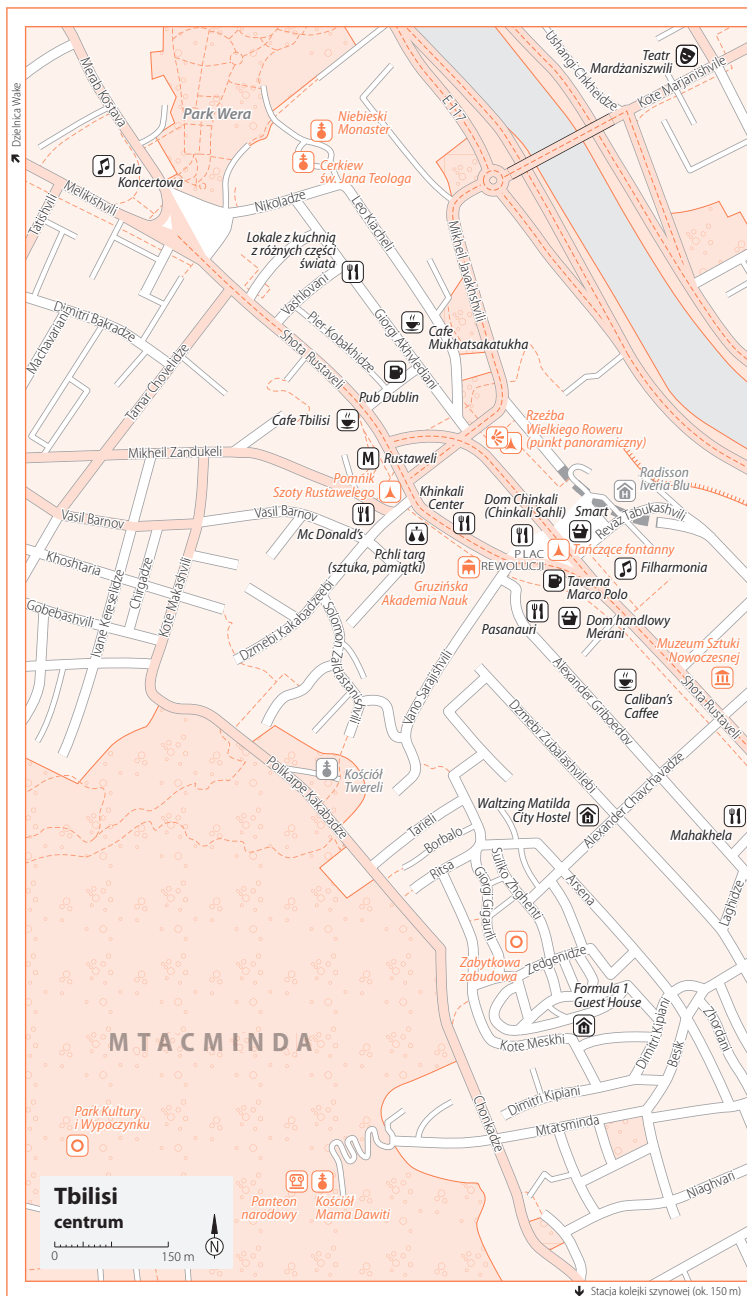
Tyfliskie łaźnie

„Słyszac od dawna cudowne bajki o łaźniach tyfliskich, właśnie od nich poczęłem odwiedziny miasta. Łaźnie te zbudowane na źródłach siarczanych, utrzymywane są w największej czystości i z największymi wygodami. Łaźnie konstantynopolitańskie zapewne jedne mogą dobić się z tutejszemi o pierwszeństwo, a podobno i bejruckie. Czego kto pragnie, zechce, a stąpnie nogą, zaraz wszystko leci ku niemu, a nic bez etykiety wschodniej. Najprostsza rzecz, najprozaiczniejsza nabiera u łaźniobników gruzińskich wschodniego uroku, poezji, ubarwień i utud. Myjący się i posługujący, według niezłamanego niczem zwyczaju, odkryte mają biodra. Muzyka gra na korytarzach, wewnątrz zaś łaźniobnicy nucą w przestankach odbijające się echem o sklepienia piosnki, i przyklaskują dłońmi. Gdym wyszedł ze źródła gorącego i siedłem na szerokiej, położonej na kamiennej posadzce, desce, zbliżył się do mnie krzepki młody mężczyzna z zapytaniem, czym gotów do omywania. Na znak gotowości mojej, podszedł zaraz z naczyniem pełnym rozpuszczonego mydła i dmąc je rurkami, tworzył nade mną kłęby chmur mydlnych, które tęczami błyszczące powolnie spadały na mnie. Powaga owego mężczyzny przy tej czynności bawiła niezmiernie, ale istotnie strachem i serdecznym śmiechem mnie przejął, gdy skoczył na mnie już leżącego i zamiast rękoma, nogami wycierał ciało moje. Czulem jak każdą kostkę przebieierał we mnie, jak każdego muskuł wymacywał. I leż on wtedy wywinął kózłów, nie przyczyniając mi najmniejszego bólu, lecz przeciwnie, sprawiając poczucie odświeżania się całego ciała!”

(Mikołaj Gralewski, *Kaukaz. Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli*, Lwów 1877).

Kup książkę

Poleć książkę



Mccheta-Mtianetia

Mccheta-Mtianetia (მცხეთა-მთიანეთი) to jeden z najpiękniej położonych regionów Gruzji. Północna część tego obszaru to pasma Kaukazu Wielkiego, ze szczytami sięgającymi od 3500 do ponad 5000 m n.p.m., malowniczymi jeziorami i alpejskimi wioskami oraz budzącą podziw górą Kazbek (5047 m n.p.m., wg innych źródeł 5033 m n.p.m.). Region przecina Gruzińska Droga Wojenna z głównym ośrodkiem narciarskim kraju – Gudauri. Usytuowane niemal na jej końcu Kazbegi (znane także jako Stepancminda) jest popularnym celem turystów łaknących obcowania z górkimi krajobrazami niedużym nakładem sił. Tutejsza infrastruktura turystyczna jest bogata, szlaki stosunkowo łatwe, a ciągle zapierające dech w piersiach.

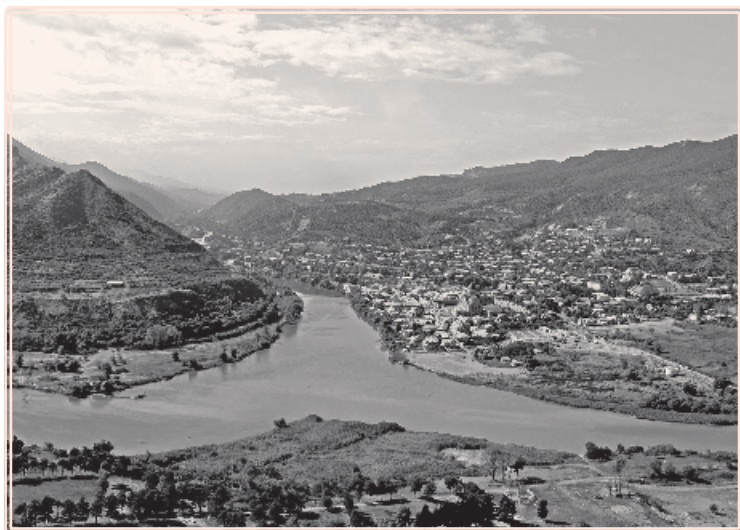
Stolicą krainy jest Mccheta, dawna stolica Gruzji, w 1994 r. wpisana na Listę Światowego

Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Nazwa Mtianetia kryje w sobie gruzińskie słowo *mta*, czyli „góra”, co idealnie oddaje charakter tego regionu.

Mccheta

მცხეთა; ☎ 7,5 tys.

Dawna stolica gruzińskiego Królestwa Iberii oddalona jest od Tbilisi o 25 km i stanowi obowiązkowy punkt zwiedzania Gruzji. Jest jedną z najładniejszych miejscowości w kraju, zarówno pod względem proponowanych atrakcji, jak i malowniczego położenia u zbiegu dwóch rzek. Znajduje się tu mnóstwo zabytków, z których trzy: katedra Sweti Cchoweli oraz monaster Dźwari oraz Samtawro, objęte są ochroną UNESCO.



Panorama Mcchety

Warto zobaczyć

Niewielkich rozmiarów centrum Mchety znajduje się na cyplu otoczonym przez dwie rzeki: Kurę (Mtkwari) oraz Aragwi.

Katedra Sweti Cchoweli

Jeden z gruzińskich poetów napisał o **katedrze Sweti Cchoweli**: „Patrząc na nią, wierzysz, że Bóg tu jest”. Stojąca w ścisłym centrum Mchety XI-wieczna świątynia wyróżnia się na tle innych obiektów o charakterze sakralnym nie tylko swoją wartością artystyczną, lecz także rolą, jaką odegrała w historii narodu gruzińskiego. Jako katedra patriarchalna i siedziba katolikosy (patriarchy, głowy Gruzjińskiego Kościoła Prawosławnego) była duchowym centrum Gruzji. To tu odbywały się uroczystości konsekracyjne królów i przywódców kościelnych, śluby i chrzty koronowanych głów, tu wreszcie chowani byli przywódcy narodu i Kościoła (niektóre z grobowców w katedrze przetrwały do dzisiaj). Podczas najazdów na Gruzję Sweti Cchoweli służyła za schronienie mieszkańcom Mchety i okolicznych wiosek. Świątynia, ze swoją przebogatą biblioteką, pełniła również ważną funkcję popularyzatora sztuki pisanej. Przetrwały dowody na to, że księgi wraz ze skarbami przechowywane były w specjalnych schowkach ukrytych w ścianach.

Pierwszy kościół w tym miejscu powstał w tzw. świętym gaju – królewskim ogrodzie w widłach rzek Kura (Mtkwari) i Aragwi. Zbudowano go na polecenie pierwszego chrześcijańskiego króla Gruzji, Miriana, w latach 30. IV w. Był to drewniany niewielki obiekt, którego szczątki odkryto podczas prowadzonych na terenie katedry badań archeologicznych.

W 2. poł. V w., za czasów rządów króla Wachtanga Gorgasalego, gruziński Kościół zyskał niezależność, tzn. stał się

Kościółem autokefalicznym (wcześniej podlegał patriarchatowi Antiochii). W Mchecie ustanowiona została rezydencja patriarchy z katedrą w Sweti Cchoweli. W czasach tych miasto pełniło funkcję centrum chrześcijaństwa nie tylko dla Gruzji, ale i dla całego Kaukazu. Drewniany kościółek nie odpowiadał już rosnącemu autorytetowi religii chrześcijańskiej, z tego też powodu w końcu V w. król Wachtang Gorgasali wydał rozkaz budowy większej, kamiennej, trójnawowej świątyni. Jej wymiary znacznie przekraczały wielkość innych słynnych kościołów tamtej epoki, takich jak Cilkani, Bolnisi czy Kchaszmi.

Na początku XI w. na zlecenie patriarchy Melkisedeka I katedra została gruntownie przebudowana. Architekt Arsakidze przekonstruował starą trójnawową bazylikę na charakterystyczny już wtedy dla Gruzji obiekt oparty na planie krzyża. Przyjmuje się, że budowa trwała 19 lat (1010–29). Efekt pracy utalentowanego architekta przetrwał do dzisiaj jedynie z niewielkimi zmianami.

Tragiczna historia Gruzji nie pozostała bez wpływu na katedrę: w wyniku niszczycielskiego trzęsienia ziemi w końcu XIII w. (1283) zawaliła się kopuła świątyni – odbudowana jednak została już w 1. poł. XIV w. przez Jerzego Wspaniałego. Ponownie kopuła legła w gruzach w wyniku ataku wojsk Tamerlana (Timura Kulawego) pod koniec XIV w.

Król Aleksander I odtworzył kolumny, jednak dla wzmocnienia konstrukcji postanowił je odbudować jako masywniejsze, co spowodowało, że utraciły oryginalne piękno. Nawet dziś łatwo dostrzec, jak bardzo różnią się od siebie filary z XI i z XV w. W XI w. sklepienie łukowe było wyższe, a kolumny piękniejsze. Niegdyś również odległości pomiędzy kolumnami były jednakowe, po XV-wiecznej odbudowie odstęp pomiędzy dwiema z nich zwiększył się dwukrotnie. Wzmocnienie kolumn można próbować usprawiedliwiać obciążeniem, jakie każda

Kup książkę

Poleć książkę

z nich musi wytrzymać – ok. 700 ton na jedną kolumnę.

Sweti Cchoweli zbudowana jest z piaskowca i przykryta dachami z bazaltu przywiezionego tu z Algeti. Wzniesiono ją na planie równoramiennej krzyża, zwieńczonego na przecięciu ramion 16-okienną kopułą w kształcie ostrosłupa. Jest jedną z najwyższych świątyń w Gruzji (54 m).

Każda elewacja Sweti Cchoweli zdobna jest już samą różnorodnością kamieni użytych do budowy. Bogata kolorystyka katedry zainspirowała sławnego gruzińskiego pisarza Konstantina Gamsachurdę do stwierdzenia: „Spojrzenie na Sweti Cchoweli jest wspaniałym doznaniem w każdej porze dnia: o poranku przypomina kolor jaszczurki, gdy zapada zmrok, oświetlona jest niezmqordowanym słońcem i przybiera złocistą barwę, natomiast po zmroku, pod niebem usianym gwiazdami, bryła katedry, pełna dostojęństwa i harmonii, zwraca się ku niebu”.

Mury katedry zdobią też różnego rodzaju **plaskorzeźby**, często o znaczeniu symbolicznym: np. bycze głowy symbolizowały rolnictwo (same byki były uważane za święte zwierzęta), a kiście winogron – urodzaj.

Południową elewację katedry dekoruje interesująca kompozycja plaskorzeźb powstała w okresie budowy: winorośl – święta roślina Gruzji, św. Jerzy przebijający smoka, krzyż z opuszczonymi ramionami – symbol chrześcijańskiego zbawienia, dwa gołębie wlatujące z jednego naczynia. Ponadto znajduje się tu symbol wieczności chrześcijaństwa – sześciokrzydły anioł (serafin), a także scena ukrzyżowania Chrystusa.

Ciekawostką jest znajdująca się na ścianie północnej plaskorzeźba, która przedstawia prawą rękę trzymającą kwadrat z podpisem: „Ręka sługi Arszakidze – wybac mu”. Legenda, którą wykorzystał Konstantin Gamsachurdia w powieści *Ręka wielkiego*

mistrza, mówi o ucięciu prawej ręki architekta. Otóż w genialnym budowniczym, pochodzącym z ludu, zakochała się córka władcy, którą upatrzył sobie na żonę Giorgi I. W rezultacie nieszczęśliwej miłości ją zamknięto w klasztorze, a architektowi ucięto rękę. Historia opowiedziana w tej legendzie jest dowodem bogatej wyobraźni jej twórców, ponieważ nie istnieją żadne przekazy historyczne, mogące potwierdzić jej prawdziwość.

Kamienny **mur katedry** został odrestaurowany w XVIII w. na polecenie króla Herakliusza II. Sweti Cchoweli miała mur z bramą już w XI w. Brama w oryginalnej formie przetrwała do dzisiaj, sam mur zaś był burzony. Na lewo od bramy wejściowej stoi częściowo zniszczona **dzwonnica** z XVII w. (kościelna dzwonnica jako oddzielny element architektoniczny nie występuje w gruzińskiej architekturze świątynnej przed XIII–XIV w.). Z kolei w południowo-wschodnim rogu dziedzińca znajduje się dwukondygnacyjny kamienny budynek, który wcześniej był **rezydencją Antona I**, XVIII-wiecznego gruzińskiego katolikosy – patriarchy.

Wejście do kościoła zlokalizowano od strony zachodniej. We wnętrzu uwagę przykuwa kamienna **chrzcielnica**, pochodząca prawdopodobnie z IV w. Początkowo stała na świątynnym dziedzińcu, została jednak przeniesiona do środka katedry po jej rozbudowie. Podejrzewa się, że w związku z ogromnym znaczeniem Sweti Cchoweli w tej właśnie chrzcielnicy odbywały się chrzty gruzińskich książąt. Zgodnie z podaniami, w połączonej wówczas chrzcielnicy zostali ochrzczeni również pierwszy chrześcijański król Mirian i jego żona Nano.

Uwagę zwracają także **freski** zdobiące ściany katedry. W połowie XIX w. przywódca gruzińskiego Kościoła egzarcha Eugeniusz Bazchenow polecił wybielić freski Sweti Cchoweli, pokrywając je kilkoma warstwami

Kup książkę

Poleć książkę

wapna. Władze kościoła rosyjskiego nazwały ten proces „odrestaurowaniem”. Dopiero w latach 60. XX w. podczas prac konserwatorskich podjęto próby usunięcia tych warstw. W wielu przypadkach jednak malowidła były nie do odratowania. Udało się ocalić jedynie część fresków datowanych głównie na XVI–XVII w.

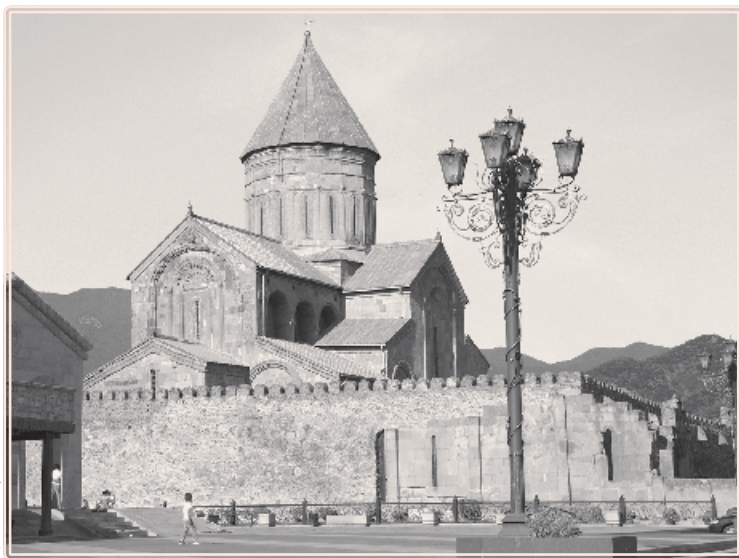
Apsydę główną zdobi fresk przedstawiający Chrystusa, wykonany w XI w. i odnowiony pod koniec XIX w. przez rosyjskiego artystę Józefa Picza. Górna część fresku przedstawia aniołów, w środkowej części siedzi na płonących kołach Chrystus w otoczeniu serafinów i cherubinów (scena ze snu Ezechiela, a także wizji proroka Izajasza). W dolnej części znajduje się przedstawienie Matki Bożej, Chrystusowych Apostołów, a także Jana Chrzciciela. Na ścianach wymalowano archaniołów Michała i Gabriela. W całości kompozycja ta przedstawia gloryfikację Boga. Na gzymsie ołtarza znajduje się inskrypcja zapisana alfabetem

starogruzińskim (*asomtawuli*), będąca prośbą do Boga o opiekę nad kościołem.

Freski w północnej części nawy głównej pochodzą z XVII w. Na łuku spinającym dwie kolumny w północnej części nawy głównej umieszczono portrety tych, którzy na początku IV w. byli torturowani na polecenie rzymskich cesarzy Dioklecjana i Maksymiliana za odmówienie wyrzeczenia się chrześcijaństwa.

Na wewnętrznej stronie północno-zachodniego filaru przedstawiona jest figura człowieka z głową zwierzęcia. To męczennik Krzysztof, który był torturowany w III w. za swą wiarę. Zgodnie z legendą Krzysztof był młodzieńcem o nieprzeciętnej urodzie i aby nie być przedmiotem pokusy, zwrócił się do Boga z prośbą, by ten go oszpecił.

W trójkącie ponad łukiem łączącym dwa północne filary znajdują się freski przedstawiające biblijnych królów żydowskich Dawida i Salomona, zwróconych twarzami do siebie. Malowidła na północnym



© photothelisi | Fotolia.com

Katedra Śweti Cchoweli

Kup książkę

Poleć książkę

łuku zachodniej kolumny są podzielone na cztery poziomy: *Kazanie Chrystusa w Jerozolimie* (ludzie pisma i faryzeusze), *Chrystus uleczający nieszczęsnych*, symboliczna scena zwyczajowo zwana „widzialnym okiem”, a w czwartej części przedstawiony jest Krzyż Święty i wizerunki chrześcijańskiego cesarza Konstantyna oraz jego matki Heleny.

Freski pod kopułą pochodzą z XVII w. W środku przedstawiony jest Chrystus, obok umieszczono grecką inskrypcję. Malowidło jest mocno zniszczone – niestety ono również zostało pokryte wapnem w XIX w. Na lewo znajduje się przedstawienie królowej Mariam stojącej ze swoim młodym synem Otią. Sama władczyni pochowana jest przed freskiem.

Ikonostas katedry jest współczesny, chociaż wzorowany na XI-wiecznym ikonostasie

z kościoła Speti. Z oryginalnego ikonostasu ze Sweti Cchoweli przetrwał do dzisiaj jedynie mały fragment.

W centralnej części świątyni znajduje się mały, datowany na XVII w. budynek z łukowatymi otworami. Zgodnie z zapisem historycznym pod nim pochowana została **szata Chrystusa** (zob. ramka).

Zgodnie z aktualną wiedzą historyczną w świątyni powinno spoczywać ponad 10 władców, m.in. Dawid Ulu, Demetre, Giorgi Wspaniały, Giorgi VII, Giorgi VIII, Aleksander Wielki, Szymon I itd., jednak do dzisiejszych czasów przetrwały jedynie **płyty nagrobne** Wachtanga Gorgasalego, Herakliusza II i ostatniego króla Gruzji, Giorgia XII (zm. 1800). Według źródeł historycznych w katedrze spoczywa również katolikos Melkisedek.

Legenda o Sweti Cchoweli

W I w. do Mchety powrócił z Jerozolimy, gdzie był świadkiem męczeńskiej śmierci Jezusa, Eliasz, żydowski mieszkaniec tego miasta. Przywiózł ze sobą chiton Chrystusa. Legenda mówi, że w mieście powitała Eliasza jego siostra, Sidonia. Gdy dowiedziała się, jak cenną rzecz przywiózł jej brat, przycisnęła szatę do piersi i padła rażona wielką trwogą. Pochowana została wraz z szatą w królewskich ogrodach, a na jej grobie wyrósł później cedr libański. Po przyjęciu przez Gruzję chrześcijaństwa w IV w., na polecenie króla Miriana drzewo zostało ścięte, a nad grobem Sidonii postanowiono wybudować chrześcijańską świątynię. Ze ściętego drzewa przygotowano siedem kościelnych kolumn. Jedna z nich okazała się cudowna: sama wzniosła się w powietrze i nikt nie potrafił sprowadzić jej na ziemię. Kolumna opadła dopiero po całonocnych modlitwach św. Nino, umożliwiając tym samym budowę świątyni. Była to Sweti Cchoweli – „kolumna dająca życie”, od której katedra wzięła swoją nazwę. Według ludowych wierzeń kolumna ma właściwości uzdrawiające.

Monaster Dźwari

Kolejnym zabytkiem Mchety, który trzeba zobaczyć, jest **monaster Dźwari** (na wzgórzu na wschód od centrum; dojazd taksówką 15–20 GEL w obie strony), wzniesiony na szczycie stromego wzgórza górującego nad miastem. Budowla jest dobrze widoczna z dużej odległości i z każdej strony. Trudno wyobrazić sobie krajobraz dzisiejszej Mchety bez Dźwari.

Zgodnie z podaniem, w połowie IV w. na szczycie wzgórza ustawiono ogromny drewniany krzyż, który stał się obiektem kultu nie tylko Gruzinów, ale wszystkich chrześcijańskich ludów Kaukazu. W 545 r. na polecenie księcia Kartlii – Guarama w pobliżu krzyża wybudowano mały kościółek. Piwnice świątyni używane były jako krypta. Cerkiew zbudowano na planie krzyża z – jak się podejrzewa – ścianami bogato zdobionymi mozaikami. Pod koniec VI w. pojawiła się potrzeba wybudowania nowej, większej świątyni, ponieważ dotychczasowa nie mogła już pomieścić wszystkich

Kup książkę

Poleć książkę

wiernych. Duża cerkiew wzniesiona została przez syna Guarama – Stefanosa I (także księcia Kartlii) i jego rodzinę. Zgodnie z zapisami historycznymi, a także freskami na świątynnych murach budowla ta powstała w latach 586/587–604. Architekt, przed którym postawiono trudne zadanie zaprojektowania monasteru, wzmocnił skałę i wznosił cerkiew nad samą przepaścią, a także skonstruował platformę łączącą budynki.

Powstanie kościoła Dźwari położyło podwaliny pod rozwój indywidualnego stylu w gruzińskiej architekturze. Każde ramię świątyni zakończone jest półkolistą apsydą, a centralną osmiokątną część przykrywa kopuła. Budowla została wzniesiona z żółtawych, dobrze przyciętych kamiennych płyt. Ten sam materiał wykorzystano do budowy zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych ścian świątyni. Jedyne ramię ołtarzowe udekorowano mozaikami. Cerkiew ma 22,3 m długości, 19 m szerokości i jest wysoka na 25 m.

Najbardziej ozdobna jest wschodnia fasada. Jej okna udekorowane są stylizowanymi liśćmi winorośli. Trzy okna ołtarzowe są połączone, ale okna skrajne posiadają swoje własne zdobienia. Nad oknem ołtarzowym widać podobizny członków rodziny książęcej – fundatorów budynku i wyposażenia kościoła: pośrodku Stefanos I oddaje pokłon Chrystusowi. Na płaskorzeźbie znajdują się też inskrypcje napisane starogruzińskim alfabetem *asomtawuli*.

Wejścia do cerkwi zlokalizowane są od stron północnej i południowej. Półkolisty tympanon nad południowym wejściem do świątyni zawiera wspaniale wykonaną kompozycję *Wniebowzięcie Krzyża przez aniołów*.

Ruiny kamiennego **muru** dookoła cerkwi datuje się na okres od XVI do XVIII w.

Sprzed katedry otwiera się wspaniały widok: poniżej rozłożyła się dawna stolica

Gruzji Mchcheta, a po lewej stronie wylaniają się pasmo górskie Bagineti z pozostałościami starożytnej cytadeli Armazis-ciche oraz starożytny monaster Zedazeni na szczycie wysokiego wzgórza na północ od Dźwari.

Monaster Samtawro

Trzeci z najważniejszych zabytków Mchchety to **monaster Samtawro** (na północ od katedry Sweti Cchoweli, wejście od ul. Mirian Mephe). Rękopisy informują, że niegdyś znajdował się tu ogród i pałac władcy (*mtawra*), stąd nazwa Samtawro. Według legendy to właśnie te strony wybrała św. Nino jako miejsce modlitwy – podobno spędziła tutaj trzy lata, modląc się pod krzewem jeżyny.

Zespół architektoniczny Samtawro składa się z budynków o różnym charakterze. Powstanie pierwszej budowli w tym miejscu należy datować na czas przyjęcia przez Gruzynów chrześcijaństwa, czyli lata 30. IV w. – to znajdująca się po prawej stronie od wejścia **miniaturowa cerkiew**. Pomimo licznych przebudów można dostrzec jej pierwotny kształt. Całość została ogrodzona murem z wieżami wzniesionymi w późnym średniowieczu.

Główna cerkiew Samtawro, tak jak wiele innych świątyń, wielokrotnie była niszczona podczas wojen. Także mocne trzęsienie ziemi w 1283 r. znacznie uszkodziło budowlę. Dziś proporcje bryły świątyni zakłóca ciężki tambur kopuły, która po trzęsieniu ziemi została odbudowana na przełomie XIII i XIV w. Zdobienia elewacji cerkwi są zróżnicowane i reprezentują różne style. Najskromniejsza jest fasada wschodnia, zaś elewacje południowa i północna są bogato zdobione i mogą stanowić wzór sztuki dekoratorskiej.

W cerkwi z IV w. ocalały groby pierwszego chrześcijańskiego króla Kartlii Miriana i jego małżonki królowej Nano.

Kup książkę

Poleć książkę

Lubisz podróżować samodzielnie? Chciałbyś poznać historię, kulturę i przyrodnicze atrakcje odwiedzanych krajów, regionów i miast?

Seria **Bezdroża Classic** powstała z myślą o Tobie! Ten przewodnik pomoże Ci zaplanować wyjazd, stanie się Twoim wiernym towarzyszem podróży i zapewni pasjonującą lekturę także po powrocie!

W przewodniku:

- niezbędne informacje praktyczne i krajoznawcze
- szczegółowe opisy regionów, miejscowości, zabytków i obiektów przyrodniczych
- kalendarium wydarzeń kulturalnych
- liczne ciekawostki
- przydatny słowniczek



zobacz koniecznie



niezbędnik turysty



przejrzysty układ



mapy
z oznaczeniem
atrakcji



polonika

21 map i planów

75 ramek z ciekawostkami

4 trasy zwiedzania kraju

Nr katalogowy: 37208



Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

📍 <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
📍 <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
📍 <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-283-2045-1



9 788328 320451 >

Cena 39,90 zł

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>